TEMAT KOMPLEKSOWY: „CZY KUJAWIAK MOŻE TAŃCZYĆ KRAKOWIAKA?”

Temat dnia: „Polskie legendy”

1. Drodzy Rodzice przeczytajcie proszę dzieciom opowiadanie Barbary Szelągowskiej „Konkurs na legendę”. Spróbujcie wspólnie wyjaśnić pojęcie „legenda”, a dzieci zachęcam do streszczenia opowiadania.

*Pani Kasia i pan Tomek od kilku dni z wielką niecierpliwością oczekiwali na pierwsze listy i maile od małych czytelników, wysłane na adres redakcji wydającej czasopismo „Przedszkolne ciekawostki”.  
– Jak myślisz, czy nasz pomysł na konkurs na najciekawszą legendę w Polsce zainteresuje dzieci? Chciałabym dostać dużo listów pełnych pięknych legend, rysunków, a nawet zdjęć – westchnęła pani Kasia.  
– Cierpliwości – odpowiedział pan Tomek. – Dajmy dzieciom trochę czasu. Może już dzisiaj przyjdą jakieś odpowiedzi? Nic nie wiadomo. Nagle rozległo się pukanie i po chwili w drzwiach ukazała się głowa zaprzyjaźnionego i zawsze uśmiechniętego pana listonosza.   
– Dzień dobry, czy ktoś tu czeka na listy? Mam ich całkiem sporo i widać, że napisały je dzieci.  
– Cudownie! – zawołała pani Kasia. – Jak ja lubię pana wizyty, panie Waldemarze!  
– Wcale się nie dziwię – powiedział zadowolony listonosz, wyjął z torby kilka kopert różnej wielkości i położył je na biurku. – Coś czuję, że znowu ogłosiliście jakiś konkurs! Chętnie bym z wami posiedział, ale niestety obowiązki mnie wzywają. Miłej lektury, kochani! – dodał i wyszedł.   
– Uff! A już się bałam, że żaden list do nas nie przyjdzie – z ulgą powiedziała pani Kasia i z zainteresowaniem zaczęła oglądać koperty.   
– A tu, proszę! Listy z całej Polski – z Krakowa, Wrocławia, Warszawy, Gdańska, Lublina... i jeszcze kilka z mniejszych miejscowości. Oznacza to, że po każdym zakątku naszego kraju krążą jakieś legendy! To może na początek otworzę błękitną kopertę – dodała, wyjęła wszystko ze środka i z uwagą przeczytała list.*

*– To od Weroniki mieszkającej w Warszawie. Razem z mamą opisała w nim legendę o założycielach naszej stolicy, czyli o Warsie i Sawie. I zobacz, przysłała jeszcze rysunki przedstawiające ich podobizny.   
– Ale ona ładnie rysuje – pochwalił pan Tomek, po czym wyjął kolejny list. – Spójrz, aż się trochę boję! Zobacz, jakiego strasznego smoka ziejącego ogniem przysłał nam Kacper. I jeszcze dołączył swoje zdjęcie ze smokiem.  
– Jak się domyślam, Kacper mieszka w Krakowie i opowiedział legendę o Smoku Wawelskim i dzielnym szewcu Skubie, który pokonał potwora... Zobaczę jeszcze następny list. Ten przyszedł do nas z Kruszwicy... O! To też bardzo ciekawa praca! Coś się wysypało z koperty. To malutkie papierowe myszki! Zosia opowiada legendę o królu Popielu, którego zjadły...  
– Myszy, za to, że był okrutnym władcą dla ludu i wraz z żoną wytruł swoich stryjów – odpowiedział pan Tomek. – Wiesz co, przeglądaj dalej listy, a ja zerknę do komputera. Może dostałem jakieś nowe konkursowe wiadomości na maila!   
– Miałem rację – powiedział po chwili. – Ten mail przyszedł ze Śląska. Piotrek ma sześć lat i opowiada w liście legendę o Skarbniku – dobrym duchu kopalni – i małym chłopcu, któremu duch pod postacią starego górnika pomagał wydobywać węgiel.   
– Ja też natrafiłam na ciekawą legendę. Nie słyszałam jej nigdy wcześniej. Witek pisze, że niedawno był z rodzicami na wycieczce w Lublinie i pani przewodniczka opowiedziała legendę o krakowskim księciu Leszku Czarnym. Książę ten po długiej podróży zasnął pod dębem. Przyśnił mu się Archanioł Michał, który kazał mu przegonić wrogów panoszących się na Lubelszczyźnie. Wojsko pod dowództwem księcia pokonało wrogów. Na znak wdzięczności Leszek Czarny ściął drzewo, pod którym spał, i pień dębu stał się podstawą ołtarza i świątyni.   
– Pierwszy raz słyszę tę legendę! – powiedział pan Tomek. – Naprawdę interesująca. Takich miejsc owianych legendami jest na pewno w Polsce jeszcze wiele. Myślę, że dzięki temu konkursowi dowiemy się dużo ciekawych rzeczy – dodał i otworzył następną kopertę.*

Pytania do opowiadania:

- Jaki konkurs ogłosiła redakcja?

- Co dzieci przysłały do redakcji?

- Co to jest legenda?

- Jakie legendy zaprezentowały dzieci na rysunkach?

- Skąd dzieci znały różne legendy?

2. Zagadki obrazkowe „Za tajemniczą kartką”

Rodzic zasłania kartką obrazek z postacią znaną z legendy (Smok Wawelski, Syrenka, myszy, Złota Kaczka). Powoli opuszcza kartkę, odsłaniając obrazek, a dziecko próbuje odgadnąć, jaka postać jest na obrazku i określić, z jakiej legendy pochodzi.

3. Zabawa ruchowa *„Krakowiaczek jeden”*

Zachęcam do zabawy☺

<https://www.youtube.com/watch?v=bOhoK6pC6Gw>